

Zobaczył kotek Mruczek,

Unosimy w jamie ustnej grzbiet języka,
a czubek przyciskamy do dolnych zębów – „koci grzbiet”.

że za płotem stoi miska

Wysuwamy język zaokrąglony
po bokach i na czubku.

cała wypełniona mlekiem

Nabieramy powietrza w policzki
i krótko przytrzymujemy.

i jest blisko, bardzo blisko...

„Mniam” – oblizał buzię Mruczek.

Oblizujemy wargi przy szeroko otwartych ustach.

Miedzy szczeble wkłada język

Przeciskamy język przez lekko zaciśnięte zęby,
drapiemy go zębami.

i chce nabrać na języczek mleko.

Wykonujemy szybkie ruchy językiem
w przód, w górę i w tył.

Mocno język przeży,
to wysunie, to znów wsunie.

Wysuwamy język jak najdalej z jamy ustnej
i z powrotem wsuwamy.

Chce dosięgnąć Mruczek miskę.

Wysuwamy język i ruszamy nim na wszystkie strony.

Nie poddaje się, próbuje
i z języka robi łyżkę.

Wysuwamy język zaokrąglony po bokach i na czubku.

Może język będzie rurką?

Unosimy boki języka, tworząc „rulonik”.

Lub przybierze grotu postać?

Wysuwamy język zwężony,
zaostrożony na końcu.

Albo będzie jak łopata –

Wysuwamy płaski, szeroki język.

byleby to mleko dostać.

„Czemu trudzisz się, koteczku? –

Mruczka trud rozbawił Jankę –

Szczerymy zaciśnięte zęby w szerokim uśmiechu.

Po co mleko pić przez szczeble?

Przeciskamy język przez lekko zaciśnięte zęby,
drapiemy go zębami.

Przecież masz otwartą bramkę”.

Wysuwamy lekko otwarte wargi.

Młaska Mruczek ucieszony,

Młaskamy językiem.

nos i brodę oblizuje.

Wysuwamy język w kierunku nosa, potem brody.

Wypił mleko i w podzięce
teraz Jance pomrukuje.

Cicho mruczmy „mmm”.